

**Sygn. akt: I C 675/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący: SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: p.o. sekr. sąd. A. K.

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **E. H.**

o **zapłatę**

I. uchyla nakaz zapłaty z dnia 7 lipca 2017 r. wydany w sprawie i (...)w całości i;

- umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 543 (pięset czterdzieści trzy) złote tytułem należności kapitałowej i 43 zł 46 gr (czterdzieści trzy złote czterdzieści sześć groszy) tytułem odsetek,

- w pozostałym zakresie powództwo oddala,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 9.417 (dziewięć tysięcy czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w tym kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika,

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 8.305 zł 12 gr (osiem tysięcy trzysta pięć złotych dwanaście groszy) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 639/17

## UZASADNIENIE

W dniu 1 czerwca 2017 r. (...) **Bank S.A. z siedzibą we W.** złożył pozew, w którym to domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenia od pozwanej E. H. na swoją rzecz kwoty 148.475,54 zł wraz z odsetkami umownymi obliczonymi od kwoty 138.317,49 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, przy czym nie większej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, za okres od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki. P. nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z tym wypowiedział umowę, stawiając całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Do dnia wniesienia pozwu mimo stosownych wezwań do dobrowolnego spełnienia świadczenia, nie zostało ono uregulowane. (k. 3-4v)

Sąd uwzględnił powództwo w całości zgodnie z treścią pozwu i w dniu 7 lipca 2017 r. wydał **nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym**. (k. 36)

Pozwana **E. H.** w przypisanym terminie wniosła zarzuty od w/w nakazu zapłaty. Zaskarżyła go w całości, wniosła o jego uchylenie w całości oraz o oddalenie powództwa w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych oraz złożyła wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

Wnosząc o oddalenie powództwa:

- po pierwsze podniosła, że roszczenie powoda oparte jest na czynności prawnej bezwzględnie nieważnej w części dotyczącej obligatoryjnej zawarcia umowy ubezpieczenia pożyczki na podstawie art. 58 § 2 i 3 k.c., z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego oraz z uwagi na zawarcie w jej treści klauzuli niedozwolonej, o której mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt 7 k.c.,

- po drugie podniosła, że w pozostałej części roszczenie jest niegodne z art. 5 k.c. z uwagi na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. (k. 41-48)

**Prawomocnym postanowieniem** z dnia 8 września 2017 r. **pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w części**, a mianowicie od opłat sądowych i wydatków powyżej kwoty 2.000 zł każde. (k. 100-100v, 108-110)

**Powód** pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. cofnął pozew wraz z zrzeczeniem się roszczenia, co do kwoty 543 zł w zakresie kapitału oraz o kwotę 43,46 zł w zakresie odsetek karnych. (k. 114-116, 144)

Na pierwszej rozprawie pełnomocnik **pozwanej** oprócz zarzutów podniesionych w piśmie stanowiącym zarzuty od nakazu zapłaty zakwestionował również fakt skutecznego wypowiedzenia umowy tak, co do daty, jak i wysokości zadłużenia istniejącego na dzień jej wypowiedzenia. Ponadto podważał podstawę wyliczenia należności tj. dopuszczalności doliczania do niej kosztów monitów i wizyt terenowych oraz kolejność zaliczenia przez powoda dokonywanych przez pozwaną wpłat, a więc w pierwszej kolejności odsetek, a dopiero później kapitału. (k. 157)

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 16 marca 2012 r. E. H. zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki nr (...) (...), która miała obowiązywać przez okres od 16 marca 2012 r. do dnia 20 marca 2018 r. Na mocy tej umowy bank udzielił jej pożyczki w kwocie 142.688,34 zł. Jej nominalne oprocentowanie wynosiło 12,50 % w stosunku rocznym i było stałe. Pożyczka miała zostać spłacona przez E. H. w 72 ratach, których wysokość wynosiła 2.830,57 zł, z wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej, która wynosiła 2.830,39 zł. Raty miały być płatne przez pożyczkobiorczynię każdego 20-tego dnia miesiąca. Pierwsza płała w dniu 20 kwietnia 2012 r., zaś ostatnia wyrównawcza do dnia 20 marca 2018 r. Dalej strony ustaliły, że spłaty rat pożyczki miały zostać zaliczane przez pożyczkodawcę w następującej kolejności - koszty windykacji, odsetki karne, odsetki umowne od kapitału przeterminowanego, kapitał przeterminowany, odsetki umowne raty bieżącej oraz kapitał raty bieżącej (§ 2 pkt 7 umowy). Niespłacenie przez pożyczkobiorczynię raty pożyczki w terminie ustalonym w umowie albo spłacenie jej w niepełnej wysokości miało powodować uznanie niespłaconej należności przez bank za zadłużenie przeterminowane. Od zadłużenia przeterminowanego z tytułu kapitału bank miał prawo pobierać odsetki karne, naliczane wg. zmiennej stopy procentowej, stanowiącej czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP. Natomiast w przypadku opóźnienia z zapłatą w terminach określonych w umowie, pełnych rat pożyczki, za co najmniej 2 okresy płatności bank zobowiązany był wezwać pożyczkobiorczynię w formie monitu wysłanego listem poleconym, do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki. W przypadku, gdyby pożyczkobiorczyni nie uregulowała zaległości w powyższym terminie, bank miał prawo rozwiązać umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia (§ 2 pkt 10). Dalej strony ustaliły, że jeśli bank stwierdzi opóźnienie w spłacie pożyczki przekraczające 180 dni po upływie okresu wypowiedzenia bądź też po upływie daty spłaty ostatniej raty wg.

aktualnego harmonogramu będzie on uprawniony do zaliczania dokonywanych spłat w pierwszej kolejności na koszty windykacji, kapitału, odsetek umownych i odsetek karnych (§ 2 pkt 11 umowy).

Zabezpieczeniem spłaty pożyczki było ubezpieczenie, do którego pożyczkobiorczyni przystąpiła w ramach dwóch umów ubezpieczenia zawartych pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu śmierci, inwalidztwa, (...) oraz ubezpieczenia obejmującego swym zakresem ryzyko utraty pracy. Strony ustaliły, że pożyczkobiorczyni będzie zobowiązana do zapłaty opłaty ubezpieczeniowej w kwocie 38.012,18 zł oraz że kwota ta zostanie jednorazowo pobrana przez bank z całkowitej kwoty pożyczki, a następnie przekazana przez niego bezpośrednio ubezpieczycielowi.

W § 2 pkt 16 umowy strony ustaliły, że w sytuacji, gdy po całkowitej spłacie pożyczki na rachunku pożyczkobiorczyni pozostaną wolne środki, jak również w przypadku, kiedy pożyczkobiorczyni przysługiwać będzie zwrot opłaty ubezpieczeniowej za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej, bank zobowiązany jest zwrócić jej nadpłatę w terminie 14 dni od daty całkowitej spłaty pożyczki.

Postanowienia w zakresie zmiany umowy pożyczki strony uregulowały w początkowych punktach § 4 umowy. Wskazały one, że z wyjątkiem postanowień uzgodnionych indywidualnie pomiędzy bankiem, a pożyczkobiorczynią zamiana umowy mogła nastąpić poprzez doręczenie zmienionych postanowień umowy pożyczki i brak wypowiedzenia umowy przez pożyczkobiorczynię w najbliższym terminie wypowiedzenia. Natomiast w przypadku, gdy zmiana umowy dokonywana miała być na wniosek pożyczkobiorczyni, bank był uprawniony do pobierania od niej opłat lub prowizji za dokonaną zmianę, zgodnie z „Tabelą pożyczki” obowiązującą w dniu dokonania zamiany. Poza powyższymi przypadkami zmiana umowy wymagała zawarcia przez bank i pożyczkobiorczynię aneksu w formie pisemnej, pod rygorem nieważności.

Po zawarciu umowy bank przekazał pożyczkobiorczyni na jej rachunek bankowy w formie przelewu bezgotówkowego kwotę 104.676,16 zł.

(dowód: umowa pożyczki powtórnej (...) (...) z dnia 16 marca 2012 r. – k. 7-10, harmonogram spłat – k. 12-13, formularz informacyjny dot. kredytu konsumenckiego – k. 14-17, wniosek kredytowy – k. 18-18v, tabele opłat i prowizji – k. 117-120, zeznania pozwanej – k. 252-252v)

Opłata, jaką (...) Bank S.A. z siedzibą we W. przekazał ubezpieczycielowi z tytułu składki na skutek przystąpienia E. H. do łączących Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umów ubezpieczenia w ramach przedmiotowej umowy pożyczki wynosiła 24.142,87 zł.

(dowód: pismo Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 13 kwietnia 2018 r. – k. 241, wyciąg z umowy generalnej ubezpieczenia na wypadek śmierci lub czasowej niezdolności do pracy wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku kredytobiorców zaciągających kredyt w (...) Banku S.A. – k. 165-169, wyciąg z umowy generalnej nr (...) dotyczącej ubezpieczenia kredytów konsumpcyjnych dla osób fizycznych udzielanych przez (...) Bank S.A., zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. a Towarzystwem (...) S.A. – k. 170-171, warunki ubezpieczenia świadczeń medycznych dla Ubezpieczonego w ramach programu – (...) (...)172-174)

E. H. w dniach - 19 czerwca 2012 r., 17 września 2012 r., 15 listopada 2012 r., 11 stycznia 2013 r., 13 marca 2013 r., 10 maja 2013 r., 10 lipca 2013 r., 6 grudnia 2013 r., 6 lutego 2014 r., 3 kwietnia 2014 r., 2 grudnia 2014 r., 27 lutego 2015 r., 27 maja 2015 r. i 23 grudnia 2015 r., zwracała się do (...) Banku S.A. z siedzibą we W. o zmianę dat spłat rat pożyczki oraz o tzw. „wakacje” kredytowe. Bank każdorazowo pozytywnie rozpoznawał te wnioski, co następnie wiązało się z jego strony z obowiązkiem przeszacowania harmonogramu spłat, który to kolejno - jako aktualny harmonogram - zostawał przez niego przesyłany pożyczkobiorczyni.

(dowód: wnioski o zmianę dnia spłaty raty pożyczki – k. 175, 179, 185, 189, 193, 196, 199, 202, 205, 208, 211, 214, 217, harmonogramy spłat – k. 176-178v, 180-184, 186-188, 190-192, 194-195v, 197-198v, 200-201v, 203-204, 206-207, 209-210, 212-213, 215-216, 218-219, 221-222)

(...) Banku S.A. z siedzibą we W. pozytywnie ustosunkował się do każdego z 4 wniosków E. H. o dokonanie restrukturyzacji jej zadłużenia. Pismem z dnia 8 września 2013 r. bank dokonał zmiany harmonogramu spłaty pożyczki, tj. obniżył wysokość rat miesięcznych do poziomu 2.000 zł przez okres 8 miesięcy oraz zawiesił spłatę rat na okres 1 miesiąca z jednoczesnym wydłużeniem okresu spłaty. Za restrukturyzację bank naliczył pożyczkobiorczyni opłatę w wysokości 678,45 zł, którą miała uregulować wraz z pierwszą ratą nowego harmonogramu. Kolejno pismem z dnia 11 września 2013 r. dokonał zmiany harmonogramu spłaty pożyczki, tj. obniżył wysokość rat miesięcznych do poziomu 2.100 zł przez okres 6 miesięcy oraz zawiesił spłatę rat na okres 1 miesiąca z jednoczesnym wydłużeniem okresu spłaty. Również za tą restrukturyzację bank naliczył opłatę w wysokości 691,77 zł, którą pożyczkobiorczyni miała uregulować wraz z pierwszą ratą nowego harmonogramu. Następnie pismem z dnia 3 listopada 2015 r. bank dokonał zmiany harmonogramu spłaty pożyczki, tj. obniżył wysokość rat miesięcznych do poziomu 1.680 zł przez okres 8 miesięcy z jednoczesnym wydłużeniem okresu spłaty. Tutaj bank również naliczył opłatę za restrukturyzację w wysokości 85 zł, którą pożyczkobiorczyni miała uregulować wraz z pierwszą ratą nowego harmonogramu. Ostatnim pismem z dnia 4 lipca 2016 r. bank dokonał zmiany harmonogramu spłaty pożyczki, tj. obniżył wysokość rat miesięcznych do poziomu 1.300 zł przez okres 3 miesięcy z jednoczesnym wydłużeniem okresu spłaty. Opłata za restrukturyzację wynosiła 85 zł i tak jak poprzednie miała zostać uregulowana przez pożyczkobiorczynię wraz z pierwszą ratą nowego harmonogramu. Po każdorazowym dokonaniu restrukturyzacji bank przysyłał pożyczkobiorczyni nowy harmonogram spłaty.

(dowód: pismo z dnia 8 września 2013 r. stanowiącą odpowiedź na prośbę dot. restrukturyzacji wraz z harmonogramem – 124, 226-228, pismo z dnia 11 września 2013 r. stanowiącą odpowiedź na prośbę dot. restrukturyzacji wraz z harmonogramem – k. 123, 223-225, pismo z dnia 3 listopada 2015 r. stanowiącą odpowiedź na prośbę dot. restrukturyzacji wraz z harmonogramem – k. 121, 229-231, pismo z dnia 4 lipca 2016 r. stanowiące odpowiedź na prośbę dot. restrukturyzacji wraz z harmonogramem – k. 122, 232-238)

Ostatni otrzymany przez E. H. harmonogram spłaty z 2016 r. wzbudził w niej niepokój, albowiem wykazywał rozbieżność z pierwotnym harmonogramem spłat z 2012 r. w zakresie kwot pożyczki oraz liczby jej rat. Dokładniej - wysokość kwoty udzielonej pożyczki pierwotnie wynosiła mniej, niż obecnie, mimo dokonywania przez nią regularnych jej spłat oraz zawierania innych umów modyfikujących zadłużenie. Powyższe wzbudzało u pożyczkobiorczyni wątpliwości przede wszystkim w zakresie zaliczania przez bank wpłaconych przez nią rat. Wobec tego pismem z dnia 19 grudnia 2016 r. zwróciła się do banku o wyjaśnienie i dokładne przedstawienie historii pożyczki oraz sposobu jej rozliczenia. Na powyższe pismo nie otrzymała jednak odpowiedzi.

(dowód: pismo z dnia 19 grudnia 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 59-61)

Na dzień 22 stycznia 2017 r. wysokość wymagalnego zadłużenia E. H. względem (...) Banku S.A. z siedzibą we W. wynosiła 9.866,55 zł, w tym 5.185,89 zł tytułem kapitału, 4.645,15 zł tytułem zaległych odsetek umownych oraz 35,51 zł tytułem odsetek karnych.

(dowód: pismo powoda z dnia 14 marca 2018 r. – k. 162-162v)

Pismem z dnia 23 stycznia 2017 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wypowiedział z dniem 27 lutego 2017 r. z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, warunki umowy pożyczki i postawił całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Ponadto wskazał, że w przypadku wpłaty przez E. H., co najmniej kwoty 15.734,15 zł, na którą to składają się – kapitał 8.546,85 zł, należne odsetki 7.083,16 zł oraz odsetki karne 104,14 zł może on rozważyć możliwość wycofania wypowiedzenia. P. nie dokonała wskazanej przez bank wpłaty.

(dowód: wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem nadania – k. 19, 163-164)

W dniu 1 marca 2017 r. pożyczkodawca „zwrócił” pożyczkobiorczyni na jej konto bankowe część kwoty składki ubezpieczeniowej w kwocie 3.173,62 zł, którą przekazał ubezpieczycielowi, a następnie zaliczył ją na spłatę kapitału udzielonej przez siebie pożyczki.

(dowód: opinia biegłego sądowego – k. 260-279)

W dniu 15 marca 2017 r. pożyczkodawca wezwał E. H. do zapłaty należności, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania cywilnego.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 20-21)

W odpowiedzi na pismo banku oraz propozycję ugody przedstawionej telefonicznie przez jego pracownika, E. H. przedstawiła własną propozycję ugody. Żadna z powyższych nie doszła jednak między stronami do skutku.

(dowód: pismo z dnia 25 kwietnia 2017 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 62- 64)

Na podstawie ksiąg bankowych (...) Bank S.A. z siedzibą we W. w dniu 1 czerwca 2017 r. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych – k. 5)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wydany przez Sąd nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 7 lipca 2017 r. w sprawie o sygn. akt (...) należało uchylić w całości. Następnie powództwo wywiedzione przez powoda w zakresie kwoty 543 zł oraz kwoty 43,46 zł należało umorzyć, albowiem w tym zakresie nastąpiło jego cofnięcie, natomiast w pozostałym zakresie należało je oddalić z uwagi na przedwczesność wytoczonego przez powoda żądania.

Strony niniejszego procesu łączyła umowa pożyczki. W jej treści wskazano, że pozwana zaciąga pożyczkę w kwocie 142.688,34 zł, przy czym z tej kwoty powód miał opłacić za pożyczkobiorczynię składkę ubezpieczeniową w wysokości 38.012,18 zł bezpośrednio ubezpieczycielowi – Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.. Fakt zawarcia przedmiotowej umowy, co do zasady nie był między stronami sporny. Niemniej jednak w toku procesu pozwana kwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki. Ponadto wskazywała, że umowa w części dotyczącej obligatoryjnego zawarcia umowy ubezpieczenia pożyczki jest bezwzględnie nieważna. Natomiast w pozostałym zakresie związanym z roszczeniem powoda powołała się na zarzut nadużycia przez niego prawa.

Przed odniesieniem się do postawionych zarzutów uprzednio należy wskazać, że powód w piśmie z dnia 8 grudnia 2017 r. częściowo cofnął pozew, tj. w zakresie żądania zasądzenia kwoty 543 zł w zakresie kapitału oraz o kwotę 43,46 zł w zakresie odsetek karnych wraz z zrzeczeniem się roszczenia. Sąd nie stwierdzając występowania w niniejszej sprawie przesłanek z art. 203 § 4 k.p.c. postanowił umorzyć postępowanie w tej części, działając na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej, jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi tysiąc złotych, powinna być stwierdzona pismem (§ 2 art. 720 k.c.).

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. (...)) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia, więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez pożyczkobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak, aby nie stanowić ukrytego źródła zysku dającego pożyczkę.

Z przedłożonych w sprawie dokumentów wynikało, że dnia 16 marca 2012 r. pozwana i powód zawarli umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego). W ocenie Sądu rzeczywista kwota pożyczki wynosiła przy tym 104.676,16 zł, gdyż taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanej. Z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych (tutaj: umowy ubezpieczenia). Pozostała kwota, zatem, tj. kwota 38.012,18 zł była składką ubezpieczenia, do którego pozwana przystąpiła w ramach umowy pożyczki, a którą to kwotę powód odjął od kwoty wskazanej w umowie, jako „całkowita kwota pożyczki”, tj. od kwoty 142.688,34 zł. Dalej strony postanowiły, że bank samodzielnie - za pożyczkobiorczynię - opłaci składkę na rzecz ubezpieczyciela - Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W..

Powyższe - tożsame jak powodowego banku - działania od dłuższego czasu można zaobserwować na rynku usług finansowych. Banki bardzo chętnie sprzedają swoje produkty wraz z szeregiem dodatkowych usług i rozwiązań, w tym dotyczących zabezpieczeń. Dawniej wspomnianymi formami zabezpieczeń dla instytucji finansowych były przede wszystkim - weksle, zastawy rzeczy czy też poręczenia. Obecnie jedną z najczęściej oferowanych form zabezpieczenia spłaty jest omawiane ubezpieczenie. Z reguły banki takie umowy ubezpieczenia zawierają na rzecz szerszego grona klientów, tj. grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe, art. 808 k.c.). Instytucje te w niektórych sytuacjach traktują takie ubezpieczenie jako zabezpieczenie dodatkowe, w innych – jedyne (jak w niniejszej sprawie). Umowa ubezpieczenia, do jakiej przystąpiła pozwana była umową ubezpieczenia z tytułu śmierci, inwalidztwa, (...) oraz ubezpieczenia obejmującym swym zakresem ryzyko utraty pracy. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ubezpieczenie pożyczki było co prawda wymagane przez bank, jednakże nie był to obowiązek nałożony na pożyczkobiorczynię jakimkolwiek przepisem ustawy. Jeśli pozwana nie była przekonana, że ubezpieczenie jest dla niej odpowiednie, mogła przecież skorzystać z oferty innego banku. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na uzasadnienie wyroku Sądu Antymonopolowego z dnia 8 maja 2002 r. w którym sąd ten wskazał, że przepis art. 385<sup>(3)</sup> pkt 7 k.c. nie daje podstaw do kwestionowania zasadności skali zabezpieczeń, jeśli pozostają one w bezpośrednim związku z umową zawierającą oceniane postanowienie (sygn. (...), (...), (...)).

Należy natomiast wskazać, że stosownie do treści art. 69 ust 2 pkt 6, art. 70 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 78 prawa bankowego, strony w umowie kredytu/pożyczki, co do zasady powinny określić formę bądź też formy przyjętego przez siebie prawnego zabezpieczenia kredytu/pożyczki. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 października 2014 r. w sprawie o sygn. akt I(...) (Legalis numer 1163459) wskazał, że w art. 69 cyt. ustawy definiującym umowę kredytu, (który to przepis stosuje się również do umowy pożyczki) ustawodawca wskazuje jedynie, że umowa powinna określać sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, ale sposobu tego nie ustala (art. 69 ust. 2 pkt 6 przedmiotowej ustawy), pozostawiając decyzję w tym przedmiocie każdorazowej ocenie banku. Zawarcie umowy kredytu bądź pożyczki przez

bank, na podstawie, której bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy/pożyczkobiorcy określoną sumę pieniężną, wiąże się z powstaniem ryzyka braku spłaty kredytu/pożyczki. Mimo oceny zdolności kredytowej (art. 70 prawa bankowego), dokonywanej przez bank przed zawarciem umowy, może się zdarzyć, że nie zostanie on/ona spłacony/a. Z różnych powodów może dojść do sytuacji, w której kontrahent nie wywiąże się ze swojego zobowiązania. Aby zapewnić wtedy odzyskanie środków przez bank, ustawodawca przewiduje możliwość ustanowienia przez kredytobiorcę/pożyczkobiorcę lub inną osobę (zabezpieczyciela), prawnego zabezpieczenia przekazanych środków pieniężnych. Zabezpieczenie tego typu wiarygodności ma zapewnić bankowi zwrot sumy kredytu/pożyczki i przypadających od niej odsetek (M. G., Funkcje, s. 42). Do "zabezpieczenia kredytów/pożyczek" wykorzystywanych jest wiele instytucji prawnych - o których częściowo wspomiano wyżej - zarówno uregulowanych przepisami prawa i mających długą historię (np. zastaw, hipoteka), jak i takich, które wytworzyła współczesna praktyka, w tym zwłaszcza bankowa (np. przewłaszczenie na zabezpieczenie, kaucja, blokada). Dzieli się je tradycyjnie na dwie grupy: zabezpieczenia osobiste (w tym: ubezpieczenie, poręczenie, gwarancję, przelew wiarygodności, przejęcie długu, łączne przystąpienie do długu, weksel i poręczenie wekslowe, pełnomocnictwo i klauzulę potrącenia), w odniesieniu, do których odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter osobisty, a źródłem ewentualnej spłaty jest cały posiadany przez niego majątek, oraz rzeczowe, w zakresie, których odpowiedzialność ograniczona jest do określonego przedmiotu majątkowego (w tym: hipoteka, zastaw, przewłaszczenie na zabezpieczenie, kaucja gotówkowa, blokada rachunku bankowego, zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej (R. Sikorski (red.), Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1, Warszawa 2015)). Na co ponadto należy zwrócić uwagę, to zapis art. 93 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie, z którym bank może, ale nie musi żądać zabezpieczenia. Oznacza to, że w konkretnej umowie może zabraknąć postanowień odnoszących się do jego zabezpieczenia. W niniejszej sprawie powyższe nie miało miejsca, albowiem w treści umowy pożyczki znalazły się zapisy odnośnie jej zabezpieczenia. Zgodnie z treścią wniosku kredytowego oraz wg. zeznań samej pozwanej, pożyczkobiorczyni w chwili składania wniosku o udzielenie pożyczki była właścicielką spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Mimo to strony umowy pożyczki nie skorzystały z możliwości zabezpieczenia hipotecznego, podjęły zaś decyzję o zawarciu umowy ubezpieczenia na życie i od utraty możliwości zarobkowych. Powyższe być może było podyktowane wysokością uzyskiwanych przez pozwaną zarobków wskazanych w treści wniosku kredytowego - 11.207,81 zł netto. Tym niemniej, na co wyraźnie należy zwrócić uwagę - to mimo zobowiązania się banku do opłacenia za pozwaną składki na poczet ubezpieczenia, bank przekazał Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. jedynie kwotę 24.142,87 zł, co wprost wynika z jego pisma z dnia 13 kwietnia 2018 r. (k. 241). Co prawda powód przedstawił dwa dokumenty stanowiące potwierdzenia przelewów całej kwoty 38.012,18 zł, jednakże były to przelewy wewnętrzne - między oddziałem banku w O., a centralą banku (k. 249-250). Nie wykazywały one wprost przekazania tychże środków ubezpieczycielowi, nie mogły one zatem zostać uznane przez Sąd za wiarygodne. Powód nie udowodnił zatem faktów, z których wywodził skutki prawne. Powyższe przedłożone przez niego dokumenty, nie stanowią tym samym dowodu na przekazanie składki ubezpieczycielowi w całości i faktycznego objęcia pozwanej pełną ochroną ubezpieczeniową. Co więcej bank nie miał żadnej podstawy prawnej, żeby pozostałą kwotą należności, tj. kwotę 13.869,31 zł, którą - zgodnie z treścią umowy - był zobligowany przekazać ubezpieczycielowi pozostawić do swojej dyspozycji, bez poinformowania o tym fackie pożyczkobiorczyni. Oczywiście warto zasygnalizować, że w przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki pożyczkobiorca ma prawo ubiegania się o zwrot części składki ubezpieczeniowej za niewykorzystany okres, jeżeli składka ta została pobrana jednorazowo za cały okres umowy przy jej podpisywaniu, jednakże składka ta w pierwszej kolejności musi zostać opłacona ubezpieczycielowi (tutaj - nie była). Zgodnie, bowiem z art. 813 k.c. składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

W odniesieniu do kwestii wypowiedzenia umowy, to należy wskazać, że niepłacenie rat w terminie jest oczywiście niedotrzymaniem warunków udzielenia pożyczki. Wówczas bank ma prawo wypowiedzieć umowę, co wchodzi też w rachubę w razie utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej. Warunkiem udzielenia pożyczki jest, wszakże nie tylko spełnienie przez pożyczkobiorcę określonych przesłanek na chwilę podejmowania przez bank w tym przedmiocie stosownej decyzji, lecz również wymogów gwarantujących należyte wykonanie zawartej umowy. Takie prawo banku wynika z art. 75 ust. 1 w zw. z art. 78 prawa bankowego. Termin wypowiedzenia umowy kredytu wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni, chyba, że w umowie przewidziano dłuższy termin. Skorzystanie

z tego rozwiązania powoduje, że całość niespłaconej należności staje się natychmiast wymagalna. Wraz z upływem terminu wypowiedzenia raty, które nie były jeszcze wymagalne, stają się natychmiast wymagalne. Niewątpliwie banki posiadają uprzywilejowaną pozycję wobec pożyczkobiorców, czy też kredytobiorców, co wyraża się m.in. w możliwości jednostronnego kształtowania łączącego strony stosunku prawnego, w tym również zmiany warunków umowy, a także jej wypowiedzenia z wielu przyczyn. Korzystanie z tak szerokich uprawnień podlega jednak ocenie sądu. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość przeprowadzenia oceny skuteczności dokonanego przez bank uprawnienia kształtującego, bez względu na to, czy wynika ono z treści umowy, czy odpowiedniego przepisu ustawy, przez pryzmat art 5 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1987 r., (...), OSNC 1989, (...)). Badając skuteczności wypowiedzenia umowy w wyniku skorzystania przez bank z uprawnienia najbardziej dotkliwego dla pożyczkobiorcy, niewątpliwie należy rozważyć skalę i stopień naruszeń pożyczkobiorcy z uwzględnieniem między innymi wysokości udzielonej pożyczki, czasu, na jaki została udzielona, dotychczasowej realizacji warunków umowy itp. Łącząca strony niniejszego procesu umowa zastrzegła, że powodowy bank będzie uprawniony do wypowiedzenia umowy w przypadku, gdy pożyczkobiorczyni zalega ze spłatą dwóch kolejnych rat pożyczki i mimo wezwania do zapłaty w terminie 7 dni od daty odbioru wezwania nie ureguluje należności (§ 2 pkt 10 umowy). Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie się z tytułu udzielonej pożyczki miało stawać się wymagalne i miało być traktowane, jako zadłużenie przeterminowane.

Na dzień poprzedzający wypowiedzenie umowy pożyczki, tj. na dzień 22 stycznia 2017 r. wysokość wymagalnego zadłużenia E. H. względem (...) Banku S.A. z siedzibą we W. wynosiła 9.866,55 zł. Pismem z dnia 23 stycznia 2017 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wypowiedział z dniem 27 lutego 2017 r. z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, warunki umowy pożyczki i postawił całą należność w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana w toku sprawy nie zaprzeczyła, że otrzymała pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Mimo na pozór zachowania powoda zgodnego z postanowieniami umowy, w ocenie Sądu wypowiedzenie to nie mogło zostać skutecznie dokonane, a to z powodu, że było ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Po pierwsze przede wszystkim należy zauważyć, że w początkowym okresie zaciągnięcia pożyczki pożyczkobiorczyni sukcesywnie spłacała zaległe raty. Następnie, gdy jej sytuacja finansowa uległa pogorszeniu zwracała się do powoda o zmianę dat spłat rat pożyczki, „wakacje” kredytowe czy też udzielenia jej restrukturyzacji, które wnioski zasadniczo były akceptowane przez bank. Dopiero, kiedy zorientowała się, że jej zadłużenia zamiast maleć rośnie, skierowała do powoda zapytanie, jaka jest tego przyczyna, na które to pismo bank nie udzielił jej odpowiedzi. Pozwana starała się zachowywać wobec banku lojalnie i uczciwie, czego nie można powiedzieć o banku - mimo zobowiązania się do przekazania za pożyczkobiorczynię określonej kwoty pieniężnej tytułem składki na poczet ubezpieczenia, składka ta nie została w całości przez niego przekazana ubezpieczycielowi, jak również należność ta nie została zwrócona pozwanej. W tym miejscu należy zacytować przepis art. 451 § 1 k.c., który stanowi, że dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Paragraf 2 tego przepisu stanowi, że jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. Natomiast § 3 mówi, że w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Tym samym powód zdając sobie sprawę z tego, że jest posiadaczem środków pieniężnych należących do pozwanej winien w przypadku braku ich zwrotu właścicielce – w pierwszej kolejności rozliczyć je na poczet rat, których pozwana nie uiściła – dwóch uprawniających go do wypowiedzenia umowy. Przyjmując zgodnie z umową, że średnio rata pożyczki, którą winna uiścić pozwana wyrażała wartość ok 3.000 zł, zaś powód dysponował środkami pozwanej opiewającej na kwotę dużo wyższą, tj. 13.869,31 zł, spokojnie wartość ta była wystarczająca, aby zaliczyć ją na poczet rat wymagalnych, a niespłaconych przez pożyczkobiorczynię. Co więcej wartość ta była wystarczająca na dokonanie zaliczenia na poczet całego zadłużenia pozwanej wskazanego przez powoda jako dzień poprzedzający wypowiedzenie umowy pożyczki, tj. na dzień 22 stycznia 2017 r. – 9.866,55 zł. W ocenie Sądu bank dopiero wówczas, gdyby nie posiadał już żadnych „wolnych” środków pieniężnych należących do pozwanej mógł skorzystać z uprawnienia i złożyć pożyczkobiorczyni oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Co więcej sam bank zastosował takiego typu



rozliczenie po wypowiedzeniu przez siebie umowy pożyczki. Mianowicie bez żadnej wiedzy pozwanej ani bez żadnego jej zezwolenia zaliczył „zwróconą” jej przez ubezpieczyciela a uiszczoną uprzednio przez bank w jej imieniu część składki za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 3.173,62 zł na poczet spłaty kapitału (k. 266). Powyższe udało się dostrzec dzięki opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości i finansów, albowiem powód sam nie wskazał tego faktu przed Sądem, natomiast pozwana w ogóle nie była powyższego świadoma.

Natomiast w odniesieniu już do samej żądanej przez powoda należności pieniężnej, to należy wskazać, że wyliczenie tej kwoty sprawiło trudność nawet samej wspomianej biegłej sądowej, która została powołana do sporządzenia w niniejszej sprawie opinii na wniosek pozwanej. Cały materiał dowodowy dostarczony przez powoda do niniejszej sprawy jest niejasny i niezrozumiały. W ewidencji bankowej brak jest ciągłości zapisów w raportach, korygowaniu sald, czy dokonywanych przez powoda operacjach na koncie pozwanej, co ogólnie rzecz biorąc czynią całą dokumentację trudną do odczytania – nawet jak wskazała to biegła dla niej jako specjalisty. Co więcej w dokumentacji przedstawionej do akt sprawy nie ma żadnych dokumentów chociażby w postaci aneksów, z których wynikałoby uprawnienie banku do doliczania odsetek do kapitału i jego tym samym jego powiększenie.

Reasumując, Sąd stwierdza, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powoda było przedwczesne i wobec tego nie wywołało jakichkolwiek skutków prawych. Oznacza to zaś, że umowa nadal jest ważna, a pożyczka nie stała się wymagalna. Żądanie zapłaty niezwróconej części pożyczki i pozostałych należności było, więc również przedwczesne. W tym wypadku Sąd nie pogłębił rozważań w odniesieniu do pozostałych zarzutów pozwanej, poprzestając przede wszystkim na tym dot. wypowiedzenia umowy.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Jeżeli zatem utrzymanie nakazu zapłaty w mocy nie jest możliwe Sąd uchyla go w całości i wydaje stosowne orzeczenie o żądaniu pozwu, jeśli zaś powód cofa powództwo Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania.

W przedmiotowej sprawie Sąd na podstawie w/w przepisu uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 7 lipca 2017 r. w sprawie (...), uznając za skuteczne cofnięcie pozwu w zakresie żądania zapłaty kwoty 543 zł tytułem należności kapitałowej i 43,46 zł tytułem odsetek, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił z uwagi na jego przedwczesność (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 3, 4 k.p.c. Wobec tego, że powód przegrał sprawę w całości, Sąd obciążył go kosztami procesu wywołanymi wniesieniem przez pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty. W skład tych kosztów wchodziły - kwota 2.000 zł tytułem opłaty sądowej od zarzutów, kwota 2.000 zł tytułem zaliczki na koszty związane z wynagrodzeniem biegłego sądowego sporządzającego opinię w niniejszej sprawie oraz kwota 5.417 zł stanowiąca wynagrodzenie reprezentującego pozwaną profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata ustalone na podstawie § 2 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (...) wraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach sądowych powstałych w toku niniejszego postępowania orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Pozwana była zwolniona od kosztów sądowych w części, tj. od opłat sądowych i wydatków powyżej kwoty 2.000 zł każde. Do rozliczenia zatem pozostały następujące kwoty – pozostała części opłaty sądowej od zarzutów, od której pozwana nie została zwolniona, tj. kwota 3.568 zł, pozostała części wynagrodzenia biegłego sądowego za pierwszą sporządzoną przez niego opinię pisemną w kwocie 4.445,61 zł, wynagrodzenie biegłego sądowego za sporządzenie pisemnej opinii uzupełniającej w kwocie 226,73 zł oraz 64,78 zł za udział biegłego w rozprawie, które to wynagrodzenia zostały pokryte zaliczkowo z sum budżetowych Skarbu Państwa. Łącznie 8.305,12 zł. W związku z tym, że koszty te podlegają rozliczeniu przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, natomiast niniejszą sprawę powód przegrał w całości kwotę tę należało ściągnąć właśnie od niego na rzecz Skarbu Państwa, o czym orzeczono w pkt III sentencji wyroku.